

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srodę dnia 6 Czerwca r. s. 1828 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.
WIADOMOŚĆ OD WOJSKA DZIAŁAJĄCEGO.
Od d. 14 do 18 maja.

(z Ruskiego Inwalida.)

Z Głównej Kwatery Wojska pod Brailowem.

Jenerał Marszałek Polny, Hrabia *Wittgenstein*, donosi, że roboty około oblężenia twierdzy Brailowa, postępują dalej z dobrym skutkiem, i wkrótce będą ukończone, oraz, że przybyła teraz z Izmaila flotylla pod dowództwem kapitana 1szej rangi *Zawodowskiego*, zapewne przetrnie wszelką komunikację twierdzy z przeciwnym brzegiem.

Wyprawa celem wylądowania pod twierdzę Anapę.

Wice-admirał *Greigh* donosi, że eskadra uzbrojona w Sewastopolu, ze znajdującemi się na niej wojskami, przeznaczonemi do wylądowania, wyszła pod żagle d. 21 kwietnia; ale dla przeciwnych wiatrów, ciszy i mgły, do d. 29 nie mogła dosięgnąć dalej, jak do przylądka *Ajudaha*, na brzegu południowym Krymu, i dopiero d. 2 maja zbliżyła się do Anapy. Adjutant bokowy, półkownik *Perowski*, przybył d. 3 pod tę twierdzę z Tamani, z wojskami, przeznaczonemi do wzmocnienia wylądowania; lecz dla silnego wiatru nie mógł mieć komunikacji z eskadrą, i przez kilka dni ze znakomitą biegłością utrzymywał zajęta przez siebie pozycję, pomimo przewyższających się nieprzyjacielskich, które go otaczały.

Dnia 6 zrana wojsko pod wodzą Jenerał-adjutanta, *Xiążęcia Menszikowa*, wylądowało już na brzeg, i w miarę wysiadania, walczyło z osadą, która zrobiła wycieczkę z twierdzy współ z jazdą Czerkieską, jako też z kilku tysiącami Góralów, którzy napadli z tyłu na nieliczny oddział *Tamański*, i odparło ich ze stratą.

Pomimo ustawicznego napastowania ze strony Czerkiesów, mających nawet z sobą i działa, wznieśli o 400 sążni od wałów twierdzy baterię z moździerów i jednorogów; na rzeczce zaś, oddzielającej wojska nasze od Anapy, rzucony został most pod zastoną szanitu przedpalisadowego, tak żeśmy się mocno utwierdzili na lewym jej brzegu.

O świcie d. 12, kupa do 3000 Czerkiesów z dwoma działami, uderzyła na oddział, który wylądował, ale szybkim obrótem 1go batalionu 13go pułku strzelców, pod naczelnictwem majora *Lisieckiego*, została odparta ze znaczną stratą. W wielkiej liczbie zabitych znajduje się jeden z celniejszych Sapsugów.

Przez cały ten czas w oddziale Jenerał-adjutanta *Xięcia Menszikowa* poległo z niższych rang 7, ranionych Sztab-i Ober-oficerów 3, a z niższych rang 9.

Po wylądowaniu, Wice-Admirał *Greigh* zamierzał atakować Anapę od morza; lecz stan pogody nie dozwolił skutecznie tego przedsięwzięcia do d. 7, w którym ze świtem zrobiono przygotowanie do jeneralnego ataku; a o godzinie 10 zrana rozpoczęto działania, które ciągle trwały do zgiey z południa; zmieniony w ówczas wiatr zagnął odcęć od brzegu i przerwać bitwę.

Lubo straty nieprzyjaciela oznaczyć nie można, sądząc atoli ze stanu szaniców i domów, wnosząc należy, iż nie mała poniósł szkodę. Strata z naszej strony jest 6 ludzi poległych, a 7 ranionych, i nie znaczące uszkodzenia statków.

D. 8, bryg *Ganimedes*, który użyty był do krążenia, zabrał w Sudżuk-Kale statek nieprzyjacielski z dwómaset ośmdziesięcią żołnierzami, płynącymi z Trebizundu na pomoc do Anapy.

Wysłany tegoż dnia kuter *Sokoł*, przyprowadził nazajutrz dwumasztowy statek Turecki z dwumaset dziewiędziesiąt ośmiu ludźmi, który także płynął z Trebizundu do Anapy; a wieczorem d. 10 brygi *Merkuryusz* i *Ganimedes* przyprowadziły do floty jeszcze dwa statki nieprzyjacielskie, na których znajdowało się 17 oficerów i 622 szeregowych. Ogółem z wyżej wzmiankowanymi, wzięto 1217 ludzi z bronią i 6 chorągwiami.

Z Głównej Kwatery w Izmailu d. 19 maja.

NAYJAŚNIEJSZY CESARZ JEGOMOŚĆ, przepędzwszy dwa dni z NAYJAŚNIEJSZĄ CESARZOWĄ JEYMOŚCIĄ w Odessie, wyjechał z tego miasta w nocy z d. 17 na 18 maja, i udał się do Izmaila, dokąd przybył d. 18 po południu, w pożądanym zdrowiu. Przed wyjazdem z Odessy JEJO CESARSKA MOŚĆ otrzymał doniesienie od Admirała *Greigha*, że oddział Turecki, z 940 ludzi, wysłany z Trebizundu na wzmocnienie załogi Anapskiej, zabrany został przez naszą eskadrę ze statkami, na których ludzie ci płynęli. Razem też wzięto dwóch haszów Tureckich, dowodzących tym oddziałem, i sześć chorągwi. Dziś zrana d. 19, CESARZ JEGOMOŚĆ raczył osobiście udać się do kwarantanny Izmailskiej, gdzie się znajdują kozacy Zaporozcy, i udarować raczył ich Atamana medalem ze Swoim wizerunkiem. Znak ten Wysokiej łaski Monarszey przyjęli Zaporozcy z wyrażeniem nayszczerzej wdzięczności: zaprzysięgli oni współ ze swoim naczelnikiem, wiarą i prawdą służyć Rosyi, nawet przeciwko Turkóm. Potem NAYJAŚNIEJSZY CESARZ JEGOMOŚĆ raczył obejrzyć Izmailskie fortyfikacje i część flotylli, i tegoż wieczora wyjechać do Belgradu na przegląd 3go korpusu. Wiadomości, odbierane o postępie oblężenia Brailowa, są nader pożądane. Dwie dywizye naszej flotylli przybyły pod tę twierdzę, i już są założone baterie drugiey paralelli.

Odessa dnia 19 maja.

(z Ruskiego Inwalida.)

We środę, d. 16 maja zrana, CESARZ JEGOMOŚĆ oglądał znajdujące się w Odessie rotę batalionu odwodowego; po odbytych przeglądzie JEJO CESARSKA MOŚĆ i NAYJAŚNIEJSZA CESARZOWA JEYMOŚĆ znajdowali się w Soborze tutejszym. O godzinie 11 zrana P. Jenerał-Gubernator Noworosyjski i Bessarabski, przedstawił NAYJAŚNIEJSZEMU PANU, zgromadzenie odeskie kupców i kahał żydowski. Po czém, JEJO CESARSKA MOŚĆ objeżdżał miasto i okoliczne wille. Nazajutrz zrana CESARZ JEGOMOŚĆ oglądał główny szpital odeski i kwarantannę, a w nocy wyjechał do Izmaila.

(z Gazety Senackiej.)

Naywyższy Reskrypt do Prezydenta Rady Państwa, P. Rzeczywistego Radcy Taynego, Hrabiego Koczubeja.

Hrabio Wiktorze Pawłowiczu! Na skutek wiadomości, doszłych do MNIE w roku 1826, o nad-

użyciach w przygotowaniu i dostawie lasów na budowanie okrętów, uznałem za pożyteczną, ustanowić, pod prezydencją Waszą, osobny Komitet, dla jak najdokładniejszego wysiedzenia tych nadużyć i postanowienia prawideł dla uprzątnienia ich na czas przyszły. Komitet, odbywając dotąd swe zatrudnienia, wypełnił dane mu poruczenie z pożądanym skutkiem. Przez surowe i wierne wysiedzenie, wyświecone są wszystkie, jakie zaszły, nadużycia, odkryci ich sprawcy, i przywieziony do wiadomości obecny stan lasów okrętowych w Państwie, oraz, sposoby opatrywania niemi naszej floty. Na skutek nowego, rozpatrywanego w Radzie Państwa projektu, do nowego urządzenia administracji lasów okrętowych, powinno być zrobione osobne rozrządzenie, względem wydania szczególnych prawideł do tej administracji; lecz wiadomości, przez Komitet zebrane, mogą posłużyć za dobre przewodnictwo przy ich układaniu.

Oddając sprawiedliwość wszystkim działaniom Komitetu, które w szczególności odpowiedziały celowi swego ustanowienia, z zadowoleniem oświadczam wam i dalszym członkom: Jenerał Adjutantom Moim: Admirałowi *Siniawinowi*, i Jenerałom kawalerji *Goleniszczewu-Kutuzowu*, i Hrabii *Czerniszewu*, oraz Senatorowi *Kazadajewu*, a również i byłemu Rządcą Kancelaryi Komitetu, Mojemu Sekretarzowi Stanu, *Btudowu*, szczególne Moje zadowolenie. Razem z tem polecam wam uczynić należyte rozporządzenia, jak względem zamknięcia Komitetu, tak i względem odesłania odbywanych w nich interesów, na podstawie oświadczonej na posiedzeniu d. 20 marca roku teraźniejszego opinii Komitetu, częścią do Archiwum Państwa, a częścią do Ministerium Morskiego, dla wniesienia do Departamentu lasów okrętowych, kiedy się Departament ten urządzi.

Zostaję zawsze ku wam przychylnym.

Na autentyku podpisano własną JEHO CESARSKIEJ MOŚCI ręką:

NIKOLAJ.

St. Petersburg dnia
23 kwietnia 1828 roku.

Do Najwyższego rozkazu, objawionego Rządzącemu Senatowi, przez P. Sprawującego Ministerium Sprawiedliwości, d. 2 kwietnia, załączona jest lista Urzędników, którym, na zaświadczenie Zwierzchności, o gorliwej służbie, rozkazano oświadczyć MONARSZE zadowolenie; w liczbie ich znajdują się: radcy kollegialni, prokuratorowie: gubernialny podolski *Dembinski*, i obwodowy białostocki *Garbkiewicz*; kozielski sędzia powiatowy, major *Xiążę Wadbołski*; radcy: 1go Departamentu Głównego Sądu Wileńskiego *Pożarski*; Wołyńskiego Sądu Głównego Czasowego Departamentu Kryminalnego *Nowicki*; 1go Departamentu Jeneralnego Sądu Połtawskiego *Turczynow*; 1go Departamentu Sądu Głównego Witebskiego sędzia *Radkiewicz*; 2go Departamentu Sądu Jeneralnego Połtawskiego *Petranowski-Biełasz*; Deputat 2go Departamentu Połtawskiego Sądu Jeneralnego *Sokołowski*; Jeometrowie gubernialni: Obwodu Białostockiego *Grauert*; Witebski *Mazałowski*; Mohilewski *Kłodnicki*; Strapczowie gubernialni: spraw kryminalnych: wileński *Chondziński* i czernihowski *Swistotski*; spraw skarbowych: smoleński *Mastow* i czernihowski *Michno*; Strapczowie powiatowi: żytomirski *Danilczenko*, krzemieniecki *Romanowski*, krzemieneczucki *Rogowicz-Ryszkowski*, proskurowski *Spinowski*, starodubowski *Żywotkiewicz*, horodnicki *Herasimienkow*, koreński *Bronnicki*, rybiński *Boryshlebski*; powiatowi jeometrowie: witebski *Smidt*, wierzchnie dniewprowski *Owczynnikow*, bohustawski *Kisielew*, mceński *Steszyn*, królewiecki *Karpowski*; Sekretarze Sądów Głównych 2gich Departamentów: wileńskiego *Dobrzański*, kijowskiego *Hołubowski*; połtawskiego sądu jeneralnego 2go Departamentu sędzia *Iwachnenko*; podolskiego sądu granicznego gubernialnego *Szelepiński*, pomocnik sekretarza 2go Departamentu Sądu Głównego

wnego Wileńskiego *Choroszewski*, archiwaryusz Sądu Głównego Podolskiego *Sadowski*, podsedek sądu powiatowego zienkowskiego sekretarz kollegialny *Szpigocki*; sędzia powiatowy mafojarosławski porucznik *Łańskoy*; niemający rang: wołyńskiego Sądu Głównego 2go Departamentu asserosowie: *Pausz*, *Stroynowski*, *Omieciński*, sekretarz *Dobielewski*, assesor 1go Departamentu Sądu Głównego wileńskiego *Olechnowicz*, były sędzia graniczny lidzki *Żorawski*; sędziowie powiatowi: winnicki *Szumowiecki*, wiłkomierski *Mikulicz*, jampolski *Jakubowicz*, i pisarz sądu grodzkiego wiłkomierskiego *Durasewicz*. (Gaz. Senac.)

Przez opinią Komitetu PP. Ministrów, Naywyżey potwierdzoną d. 24 kwietnia, postanowiono: konsula hamburskiego w Archangielsku, *Bran-da*, uznawać konsulem jeneralnym miasta Hamburga w Archangielsku.

— Przez opinią Rady Państwa, Naywyżey potwierdzoną d. 8 maja, postanowiono: zakaz wprowadzania sukna czarnego wyrobu finlandzkiego przedłużyć i na dalszy czas. (G. H.)

— Od niejakiego czasu gazeta handlowa umieszcza doniesienia handlowe z Szlisselburga pod napisem doniesienia telegraficzne. (G. H.)

— Radca kollegialny, *Marcella*, miał szczęście złożyć NAYJAŚNIEJSZEJ CESARZOWEJ JEYMOŚCI MARYI FEDOROWNE, ułożoną przez siebie *Grammatykę Rossyysko-Rumyńską*, i miał szczęście otrzymać oświadczenie Wysokiego zadowolenia CESARZOWEJ JEYMOŚCI. (P. P.)

KRÓLEWSTWO POLSKIE. Warszawa dnia 10 czerwca.

(z Kuryera Warszawskiego.)

Jego Królewiczowska Mość *Xiążę Oranji*, Następca Tronu *Niderlandzkiego*, wczora o godzinie 8mej rano przybył do tutejszey stolicy, z adjutantem swym półkownikiem *Heil*.

N. Król Pruski udarował doktora J. C. M. W. *Xiążęcia* KONSTANTEGO CESARZEWICZA, JP. *Biżel* (Bigel), wielkim złotym medalem, za złożony J. K. M. egzemplarz dzieła pod tytułem: Wykład metody lekarskiej, zwany *Hemeopotya*, *Examen de l'Hemeopathie etc.* Medal ten przystany został przy liście do P. *Biżel*, z własnoręcznym J. K. M. podpisem.

JW. Jenerał *Wiljaminow*, Szef Sztabu Korp. Litew. przybył do Warszawy.

ANGLIA.

Londyn dnia 23 maja.

(Journal de St. Petersburg.)

PARLAMENT. Na posiedzeniu Izby niższej d. 19 P. *Rice* złożył raport kommissyi, mianowanej do wysiedzenia stanu oświecenia publicznego w Irlandyi; rozkazano go wydrukować. P. *Wilson* żądał od ministerium wiadomości o stosunkach zewnętrznych. Nie nalegałem, mówił on, o odpowiedź w poprzedzającej okoliczności, bo interesu nie miały w ówczas tak stanowczego charakteru, jak teraz. Wypadki teraz idą po sobie z taką szybkością, iż wymagają uwagi rządu. W ówczas byłoby w krótkce po ogłoszeniu Manifestu Porty. Minister odpowiedział mi, że nie zaszła żadna zmiana w stosunkach Rossyi z Portą. Nie tak się już ma rzecz teraz: Rossyanie przeszli Rubikon, Prut; już zapewnie są za Dunajem, w pocho-dzie do Konstantynopola, a wedle powszechnego zdania, zajęcie tej stolicy Ottomańskiej, równie mało stawić będzie trudności, jak i niebezpieczeństw. Szanowny członek nie dzieli tego zdania; wszelako niniejszy stan rzeczy, zdaje mu się dostatecznie usprawiedliwiać żądanie, które podaje do ministrów, aby oświadczyli, w jakich stosunkach zostaje teraz kraj ten z Rosyją, i jakie ma dla niej obowiązki? „Wszakże, mówi daley mówca, dowiedziona jest rzeczą, iż Francya, jedno z Mocarstw, które podpisały traktat londyński, nie tylko robi pożyczkę 80 milionów franków dla Grecyi, mianuje jeneralnego konsula do Grecyi, ale jeszcze stawia się zbroyną 60,000 ludzi, aby być go-

ową do nieprzewidzianych wypadków, fakta uznane przez ministra francuzkiego w jego mowie, która wprzód została ułożoną, nie zaś, jak u nas, miana *ex tempore*. Lecz niepodobna jest nie dostrzedz w tej mowie śladów niedowierzania akkuracności Anglii w dopełnieniu jej zobowiązań względem Grecyi. Byłoby to największe nieszczęście, jakiego mogło przytrafić się narodowi: bo nie może być zgubniejsza polityka nad tę, aby dać Francyi słuszny do oddalenia się powód. Francya wówczas uyrzałaby się w wolności połączenia się z Rosyją; równowaga Europy, ustanowiona traktatem wiedeńskim, zostałaby zerwana, i równie byłoby zgubnem dla Anglii, albo się mścić, albo nie czuć krzywdy sobie wyrządzonych. Domagam się tylko: aby Grecy byli w stanie utrzymania 4 do 5000 ludzi wojska czynnego, dla wypędzenia Turków z Morei i utrzymania w grozie sprawców anarchii. Sprawa Grecyi stała się potokiem, od którego mniej lub więcej szybkiego pędu zależęć będą bez wątpienia: zachowanie systematu europejskiego, i interessa cywilizacyi. Wiele uczyniła Francya, dla zapewnienia sobie dobrych skłonności Anglii. Pytam więc, czy w istocie nasz rząd ma zamiar, łącznie z Francją i Rosyją robić kroki, względem przedszego dopełnienia warunków traktatu londyńskiego?

Nadto jeszcze, jeżeli porty w Morei były blokowane po bitwie Nawaryńskiej, czy Grecy nie byli przewiezieni do Egiptu, jako niewolnicy, gdzie doznawali obchodzenia się, o którym delikatność mówić wzbrania. Pytam przeto: 1) czy rząd angielski trzyma się jeszcze traktatu z d. 6 lipca; 2) czy Anglia nie przestaje być pod tym względem, sprzymierzoną Francyi i Rosyi; i 3) czy rząd odebrał od dowódcy sił morskich na morzu Śródziemnem, wyłumaczenie się, że porty Morei nie były blokowane po bitwie Nawaryńskiej.

P. Peel odpowiedział, iż w czasie podpisania traktatu, radcy J. K. M. niczego tak gorąco nie pragnęli, jak widzieć warunki jego spełnionemi. Wszyscy wiedzą teraz, że okoliczności zmieniły istotne stosunki jednego ze sprzymierzeńców, względem Turcyi. Wydanie wojny przez Rosyją nie zmieniło uczuć trzech Mocarstw dla Grecyi, i nie uwolniło ich od zobowiązań, lubo mogą ztąd wynikać trudne kwestye, względem środków, mających się użyć do wypełnienia traktatu. Co się tyczy uzbrojenia Francyi, nie mamy prawa wtrącania się do wewnętrznych interesów państw innych. Odpowiadając na trzecie pytanie, powiem, iż wnet po bitwie Nawaryńskiej, rząd posłał rozkaz względem blokowania portów Morei; niewypelnienie tego rozkazu tłumaczy raport, których ogłaszać nie zdaje mi się być przyzwolą.

Na posiedzeniu d. 20 izba zamieniła się w komitet, dla rozważania bilu zbożowego. Poprawa P. Whitmore i niektóre inne zostały odrzucone.

Na posiedzeniu d. 23, kanclerz skarbu, odpowiadając na zapytanie P. Hume, dał poznać, że wyrachowania dla wojska, nie mogą być podane przed tygodniem przyszłym, lecz, że różne allokacye będą podane na tém posiedzeniu, jeżeli nic nie przeszkodzi. P. Hume odpowiedział, iż się tego nie spodziewał, a P. Hobhouse radził podać te tylko, któreby żadnego nie znalazły zarzutu. Bil względem pensyi dla rodziny P. Canning przeszedł bez żadnej ostatecznej uwagi. Izba była napelniona, zwłaszcza ławy opozycyi, bo się spodziewano usłyszeć o zmianach w ministeryum; gdy to oczekiwanie zostało zawiedzionem; wielu członków wyszło z sali.

Na posiedzeniu izby parów d. 19, hrabia Dudley zapewnił, po niektórych uwagach lorda Strangford, że ostatnie wiadomości, otrzymane przez rząd z Brezylji, są nader zaspakajające. Gdy lord Darnley zapytał: czy przedsięwzięto środki zapobiegające, aby Grecy nie byli zaprowadzani z Morei w niewolę, Xiążę Wellington odpowiedział, że rząd wydał na to potrzebne rozkazy, i że uczyniono kroki, dla powrócenia familiom Greków zabranych w niewolę.

— Dnia 25 —

(z Gazety Warszawskiej).

Xiążę Klarencyi, Wielki Admirał, ma w przyszłym tygodniu udać się do *Scheerness*, dla czynienia doświadczeń, czyli okrągły tył okrętu jest dogodniejszym, niż czworokątny.

Dnia 20 b. m. odprawiono się znowu w kościele ś. Teresy w *Dublinie* liczne zgromadzenie katolików, pod przewodnictwem Lorda Vice-Hrabiego *Killeen*.

Podano parlamentowi wszystkie kopie trzech układów, zawartych między Wielką Brytanią a Zjednoczonymi Stanami północnej Ameryki; kazano je drukować. Traktat handlowy zawarty w roku 1815 i w roku 1818 na lat 10 ponowiony, przedłużony został do czasu nieograniczonego, zastrzegając wypowiedzenie na rok jeden przed jego uchYLENIEM. Podobne warunki nastąpiły względem traktatu z roku 1813 o załatwienie wzajemnych pretensyj do części kraju w stronie północno-zachodniej Ameryki. Trzeci zaś układ obejmuje tylko objaśnienia 5 artykułu traktatu *Gandawskiego*.

Dnia 29 maja.

Nowy skład naszego ministeryum jest już urządzony. Pan *Grant*, złożył urząd prezesa wydziału zwanego *Board of Trade*, a Pan *William Lamb* urząd sekretarza Irlandyi. Oba jednak nie mają jeszcze następców: mianowani zaś są nowymi ministrami gabinetowemi: Hrabia *Aberdeen*, sekretarzem stanu wydziału spraw zagranicznych, na miejscu Hrabiego *Dudley*, a Pan *Jerzy Murray*, sekretarzem stanu wydziału osad, na miejscu Pana *Huskisson*. Nadto mianowani są: Vice-Hrabia *Lowther* pierwszym kommissarzem dochodów leśnych i wiejskich, na miejscu Pana *Karola Arbuthnot*; Pan *Karol Arbuthnot*, Kanclerzem Xięstwa *Lankasterskiego* na miejscu Hrabiego *Aberdeen*; Pan *Henryk Hardinge*, Sekretarzem Stanu na miejscu Lorda *Palmerston*; Pan *Tomasz Peregrine Courtenay*, Vice Prezesem wydziału zwanego *Board of Trade* na miejscu Pana *Lewis*, i razem ma być tajnym Radcą; Pan *Horacy Twist* Podsekretarzem Stanu wydziału osad na miejscu Lorda *Lewison Gower*, a Pan *Jerzy Banks* Prezesem bióra *Wschodnio-Indyjskiego* na miejscu Pana *Courtenay*. Nowi Ministrowie i urzędnicy byli już przypuszczeni do pocałowania ręki Monarchy.

Stychać, iż nowo urządzone Ministeryum Xiążęcia *Wellingtona* dozna mocnej opozycyi, i że nawet ma być zamysł postawienia Pana *Huskisson* na jej czele. — Twierdzą także, iż odmiana Ministrów pociągnie za sobą ważną odmianę w przedsiębraniu środków. Wszystko to jednak poczytuje gazeta *Goniec* za bezzasadną pogłoskę; ubolewa wszelako nad oddaleniem się tak znakomitych ludzi.

Pan *Murray*, nowy Minister osad, był dawniej Jeneralnym Kwatermistrzem i naczelnym dowódcą wojska w Irlandyi.

Rozchodzi się wieść o rozpuczeniu Parlamentu.

— Dnia 30 —

Król Jmć dał posłuchanie Hrabemu *Dudley* i Panu *Huskisson*, którzy złożyli pieczęcie urzędów swoich.

Hrabia *Aberdeen*, Pan *Jerzy Murray*, Vice-Hrabia *Lowther*, Panowie *Courtenay*, *Arbuthnot* i *Hardinge*, byli przypuszczeni do pocałowania ręki Monarchy, każdy na osobnym posłuchaniu.

Król Jmć odprawił tajną radę, na którą wprowadzono Vice-Hrabiego *Lowther*, PP. *Murray*, *Courtenay* i *Hardinge*, którzy, jako członkowie tejże rady, wykonali przysięgę i zajęli swoje krzesła.

PORTUGALIA.

Lizbona d. 15 maja.

(z Gazety Warszawskiej).

Ministeryum spraw duchownych i sprawie-dliwości wydało d. 7 b. m. w pałacu *Ajuda* na-

(*)

stępujący okólnik do wszystkich Korregidorów powiatowych Królestwa: „Infant Rejent kazał mi przesać W Panu załączoną kopią postanowienia z d. 3 b. m., którym raczył zwołać 3 dawne Stany narodowe, stosownie do dawnych zasadniczych praw Monarchii, a gdy wypada, aby w tej okoliczności, przez którą Portugalia staje się znowu Portugalią, bo przywrócić się urzędzenia prawdziwie właściwe krajowi portugalskiemu, dobry porządek i publiczna spokojność, które najwięcej zawisły od posłuszeństwa rozkazom, pochodzącym od władz prawnych, bardziej, niż kiedy utrzymywane były; iżby świat wiedział, iż zamachom rewolucyjnym, któremi stronnictwa od roku 1820 tyle znowu szkody zrzędziły, i tak bardzo sławę naszą nadwęgły, na zawsze koniec położono; przeto rozkazuje Jego Wysokość, abyś W Pan tym celem z roztropnością i umiarkowaniem użył najsukuteczniejszych środków, nadewszystko zaś, abyś ogłosił, iż taka jest wola Dostojnego Xiążęcia, którego wszyscy do brzy i zacni Portugalczycy uwielbiają. Rozkazuje oraz Jego Wysokość, abyś W Pan kopią rzeczonego postanowienia przesał wszystkim podwładnym urzędnikom, iżby ze swojej strony Królewskie rozporządzenia przywiedli do skutku, i aby, jak potrzeba, ogłosili je wszystkim mieszkańcom powiatu swego.“

Gazeta Dworska wczorajsza doniosła urzędowie, iż Infant Regent nakazał d. 9 b. m. ogłosić następujące oświadczenie siostry swojej, Infantki *Donny Izabelli Maryi*, podpisane przez nią w pałacu *Ajuda* d. 20 kwietnia: „Ja Infantka *Donna Izabella Marya*, oświadczam, iż źle myśląc o sobie, powodowane uczuciami przeciwnymi pokojowi i spokojności, jakie między dobraćmi Portugalczycami panować winny, niedawno, nieprawie i niestosownie użyłam imienia mego, aby pod fałszywym pretekstem przypieczętowały nim nierozsądne, mylne i zgubne nauki, w zbrodniczym zamiarze obalenia Ojca i Tronu, uwiadomiona o tem zuchwałam nadużyciu, poczytuję za rzecz przyzwoitą oświadczyć z własnej, nieprzymuszonej, woli mojej, iż to jest fałszywy i chytry sposób, oraz zupełnie przeciwny uczuciom Królewskiego serca mego, które gotowe jest ułatwiać wszystko, co może służyć dla dobra i korzyści tych Królestw. Oświadczam to mojem Królewskiem słowem.“

Listy z *Oporto* donoszą, iż d. 10 b. m. wojsko tameczne strzelało do pospólstwa, które ogłaszało *Don Miguela* Królem Portugalskim.

TURCYA.

Stambuł d. 11 maja.

(z Gazety Warszawskiej).

Lubo dotąd nie ogłoszono tu urzędowie deklaracji woyny ze strony Rosyjskiej, uważają jednak woynę za nieuchronną. Posłowie Austriacki, Pruski i Niderlandzki, podwajają w obecnej chwili usiłowania swoje, aby skłonić Portę do powolności, i wyjednać od niej oświadczenie chęci zupełnego zaspokojenia Rosyi, tudzież przyjęcie pośrednictwa trzech Mocarstw w sprawie Grecyi. Zdaje się, iż Porta nie jest już tak uporczywa na przełożenia przyjacielskiej rady, i poznaje niebezpieczeństwo, w jakim zostaje. Reis-Effendi miał oświadczyć Posłom, iż byłoby przyjemnem Porcie widzieć znowu Posłów Mocarstw pośredniczących w stolicy swojej, że jeśli Porta nie może się skłonić do warunków traktatu z dnia 6 lipca, nie tyle jej w tem przeszkadza brak dobrej woli, jak jej religia, której nadważyć nie może.

— Dnia 17 —

Kontyngens z Bośni, wynoszący 75,000 ludzi, znajduje się już prawie całkiem na wskazanych mu stanowiskach. Mieszkańcy tej prowincji,

przywykli do czynnego i zahartowanego sposobu życia, silni oraz i odważni, byli oddawna najlepszymi żołnierzami Sułtana. Wszystkie twierdze nad *Dunajem* są w obronnym stanie.

— Dnia 19 —

Goniec, wysłany od Baszy *Brańtowa* przywiózł tu dnia 12 b. m. wypowiedzenie woyny ze strony Rosyi. Nazajutrz zgromadził się Dywan na radę. Odtąd wszystko przybrało postać wojenną. Czytany w meczetach rozkaz powołuje wszystkich Muzułmanów, mających lat 12 do 60, aby byli gotowi na pierwsze wezwanie, wziąć oręż na obronę oyczyzny i religii. Tenże firman zabrania napastować rajasów i cudzoziemców. Ciągłe oraz panuje zupełna spokojność. Nie wywieszono jeszcze chorągwi Proroka. Nie słychać oraz o wyjeździe Sułtana i Wezyra. Ministrowie odwiedzili dziś *Husein* Baszę, dla pożegnania się z nim. Jutro bowiem uda się do Bułgaryi, gdzie obejmie naczelne dowództwo nad milicją nieregularną. Wojskiem regularnem dowodzić będzie *Italil* Basza. Część tego wojska wysłała ztąd ku *Dunajowi*. Liczbę jego rachują blisko 30,000. Dawny Seraskier *Chosrew-Mehemed* ma zlecenie bronić stolicy i kształcić nowozaciężnych żołnierzy. Uzbierają wszystkie okręty wojenne, które się tu jeszcze znajdują; użyte będą pod dowództwem *Tahir* Baszy do obrony przystępów do stolicy.

Od granic tureckich 16 maja.

List z *Korfu* pod d. 11 b. m. donosi, iż 6 okrętów, płynących z *Alexandryi* z potrzebami dla wojska *Ibrahima* Baszy, którym okręty francuskie i angielskie nie dozwoliły zbliżyć się do twierdzy *Modonu*, *Koronu* i *Nawarynu*, przybyły do *Zante*, w nadziei, iż na małych statkach będą mogły dostawić swoje ładunki do twierdzy wspomnianych; lecz oddaliły się, powziawszy wiadomość, że okręty wojenne greckie są blisko.

Dwa okręty Sardyńskie, które d. 2 b. m. wypłynęły ze *Stambułu*, przywiózły wiadomość, iż okręty, na które włożono *embargo*, otrzymały po większej części firmany do wypłynienia; że spokojność panowała w stolicy Państwa Otomańskiego, i że W. Sułtan zajmował się uzbrajaniem wojennem.

— Dnia 18 —

Goniec *Smyrneński* z dnia 26 kwietnia podaje liczbę wojska *Ibrahima* Baszy w Morei na początku tegoż miesiąca. Składa się ogólnie z 31,320 ludzi. Osada w *Nawarynie* wynosi 1500 ludzi, w *Modonie* 600, a w *Koronie* 2800 ludzi. Straż przyboczna *Ibrahima* Baszy liczy 500 ludzi, a na jej czele jest *Kiaja-Bei*, który teraz sprawuje obowiązki Gubernatora w *Modonie*, a *Ahmed-Effendi* jest Jeneralnym Intendentem. *Ibrahim* Basza ma 7 statków wojennych, jako to: w *Modonie*: 2 brygi Egipskie, 2 statki przewozowe i 2 galioty, a w *Nawarynie*, 1 bryg Egipski. Żywność rozdaje się wojsku regularnie, lecz porcy zmniejszono przez połowę. Tym sposobem zapasy żywności wystarczyć mogą do końca czerwca. Arabowie pamiętają dobrze bitwę Nawaryńską, i obecność okrętów wojennych Mocarstw sprzymierzonych, trzymających wszystkie porty w zamknięciu, powiększa trwogę wojska Egipskiego. Dnia 31 marca osada w *Koronie*, złożona w znacznej części z Albańczyków, okazała się nieposłuszną i żądała zaległej płacy, grożąc, iż w przeciwnym razie odda twierdzę Anglikom lub Grekom; w kilka dni potem okazało się także nieukontentowanie w obozie jazdy Egipskiej; przybycie jednak dwóch pułków, wysłanych przeciw buntownikom, i obecność *Kiaja-Beja*, który sam udał się do *Koronu*, wkrótce usmierzył rozruch. *Ibrahim* Basza oświadczył, iż intrygi wzniciły terozuchy.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora.

Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.